

Antysemityzm: dane policyjne sprzeczne z badaniami UE

41 procent pytanych w Niemczech Żydów stwierdziło, że sprawcy przestępstw z pobudek antysemickich mieli pochodzenie muzułmańskie.

Inne grupy, według respondentów, miały dużo mniejszy udział w tych przestępstwach – prawicowcy około 20 procent i lewicowcy około 16.

Jak podaje „Bild”, wyniki nowego badania UE są sprzeczne z danymi z policyjnych statystyk (PKS). W 2017 r. PKS zanotował 1 504 wykroczenia antysemickie i w 94% przypisał je scenie prawicowej. Tylko pięć procent tych czynów było, według policji, dokonanych przez sprawców wyznających islam.

Najnowsze badanie pokazuje zupełnie inny obraz: 41 procent Żydów w Niemczech stwierdziło, że sprawcy mieli pochodzenie muzułmańskie. Także szczegółowe porównania między poszczególnymi krajami nie pasują do stereotypów medialnych:

„Osiemdziesiąt pięć procent Żydów w UE uważa antysemityzm za poważny problem w społeczeństwach, w których żyją. Największe obawy mają francuscy Żydzi (95 proc.), a zaraz po nich niemieccy Żydzi (85 proc.). Najmniejszy strach odczuwają Żydzi w Danii (56 proc.).

89 procent respondentów – w Europie i Niemczech – dostrzega rosnącą nienawiść do Żydów w ciągu ostatnich pięciu lat. Najczęściej stwierdzali to Żydzi we Francji (93 procent), a najrzadziej na Węgrzech (71 procent).”

Żydzi wyciągają wnioski z tych doświadczeń. 75 procent niemieckich respondentów wstrzymuje się – czasem, często lub zawsze – od noszenia symboli żydowskich w miejscach publicznych. 46 procent Żydów w Niemczech unika pewnych miejsc

i obszarów. Mówiąc prostym językiem, oznacza to, że dla Żydów istnieją strefy „no-go”

N.0-S, na podst. <https://www.tichyseinblick.de>